

POSTANOWIENIE

Dnia 20 stycznia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dawid Miąsik

w sprawie z odwołania M. J.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R.
o emeryturę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw
Publicznych w dniu 20 stycznia 2015 r.,
na skutek skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 10 kwietnia 2014 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z 10 kwietnia 2014 r., III AUa (...) oddalił apelację M. J. (wnioskodawca) od wyroku Sądu Okręgowego w T. z 11 września 2013 r., III U (...) w sprawie przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. (organ rentowy) o emeryturę.

W zakresie istotnym dla postępowania kasacyjnego zaskarżony wyrok opierał się na następujących ustaleniach. Wnioskodawca zatrudniony był w R. S.A. w R. w okresie od 2 września 1974 r. do 30 czerwca 1994 r., kolejno na stanowiskach inżyniera budowy, kierownika obiektu, kierownika budowy, kierownika zespołu budów, a następnie ponownie kierownika budowy. Do zakresu obowiązków wnioskodawcy na stanowisku inżyniera budowy należało prowadzenie budowy obiektu na podstawie dokumentacji technicznej, sprawdzanie dokumentacji technicznej i kosztorysowej, organizacja placu budowy oraz zapotrzebowania robotników w materiały sprzęt i transport, sporządzanie harmonogramu robót,

rozplanowanie i koordynacja prac i zadań poszczególnych brygad, kontrola i akceptacja zleceń roboczych, wydawanie zleceń roboczych brygadam, zaopatrzenie w potrzebne narzędzia i odzież, kontrolowanie wykonawstwa zgodnie z dokumentacją, przyjmowanie wykonanych robót, organizowanie narad z brygadami i robotnikami, prowadzenie ewidencji czasu pracy i wykonywanych robót. Pracując na stanowisku inżyniera budowy wnioskodawca rozdzielał rano pracę dla poszczególnych brygad, sprawdzał i odnotowywał obecność pracowników oraz godziny zakończenia pracy, wyznaczał place składowe dla materiałów budowlanych, zabezpieczał wykonane roboty, prowadził zestawienia ilości robót wykonanych przez poszczególne brygady, utrzymywał kontakty z nadzorem technicznym inwestora, wykonywał niwelację poziomu, wyznaczał osie pod fundamenty, sprawdzał rusztowania, zamawiał beton, sprawdzał wykonanie zbrojeń zgodnie z dokumentacją, sprawdzał pionowość szalunków, sprawdzał montaż, wykonywał pomiary wysokościowe dróg i placów. Do zakresu obowiązków wnioskodawcy jako kierownika budowy należało przygotowanie budowy poprzez rokowania z inwestorem, samodzielne kierowanie wykonawstwem, prowadzenie budowy na podstawie dokumentacji technicznej i prawnej, określanie zapotrzebowania na robotników, materiały i maszyny, planowanie i koordynacja prac i zadań poszczególnych grup i zespołów pracowniczych, uzgodnienia z podwykonawcami, nadzorowanie robót przez nich prowadzonych, kontrola i zatwierdzenia dokumentacji zarobkowej dla podległych pracowników, rozliczanie z materiałów, organizowanie pracy na budowie. Wnioskodawca przydzielał poszczególne czynności podległym pracownikom, tj. inżynierowi budowy lub technikowi budowy, starszym majstrom i majstrom oraz sprawował nadzór nad wykonaniem tych czynności. Jako kierownik budowy powód rozdzielał roboty poszczególnym brygadam lub pracownikom, w razie potrzeby wchodził do wykopów, odpowiadał za bezpieczeństwo zatrudnionych, przeprowadzał narady robocze. Polecenia otrzymywane od wnioskodawcy przekazywał robotnikom majster. Kierownik budowy mógł także, obok majstrów, kontrolować pracę robotników. Jako inżynier budowy wnioskodawca sam wykonywał obowiązki majstrów. Z kolei praca wykonywana na stanowisku kierownika zespołu budów nie różniła się od pracy na stanowisku kierownika budowy.

Podzielając powyższe ustalenia Sądu pierwszej instancji, Sąd Apelacyjny w (...) przyjął, że z zeznań świadków oraz ubezpieczonego nie można wywieść, że wnioskodawca będąc zatrudniony w R. S.A. w R. stale pełnił osobisty nadzór nad pracownikami i jego jedyną funkcją było bezpośrednio wykonywanie czynności kontrolno-nadzorczych nad osobami wykonującymi prace z Wykazu A, w trakcie którego to nadzoru wnioskodawca był stale narażony na szkodliwe czynniki. Wnioskodawca wykonywał obowiązki związane z prowadzeniem budowy, planowaniem oraz sprawami organizacyjnymi i pracowniczymi. Taka praca nie odpowiada zaś kryteriom pracy o znacznej szkodliwości dla zdrowia. Obowiązki wnioskodawcy nie sprowadzały się jedynie lub w większości do czynności kontrolnych na miejscu prowadzenia budów, jak również nie były wykonywane w miejscach, w których bezpośrednio byłby narażony na opary, pyły i inne czynniki szkodliwe związane z pracami podległych mu pracowników. Ponadto, wnioskodawca nie sprawował osobistego bezpośredniego nadzoru nad pracownikami pracującymi w warunkach szczególnych, lecz czynił to za pomocą innych osób.

Wnioskodawca zaskarżył wyrok Sądu drugiej instancji skargą kasacyjną w całości. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie art. 32 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w zw. z § 4 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 17 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego oraz wzrostu emerytur i rent inwalidzkich dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze oraz naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 382 k.p.c. oraz art. 328 § 2 k.p.c.

Wnosząc o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wnioskodawca powołał się na art. 398⁹ § 1 pkt 1, 2 i 4 k.p.c. wskazując na potrzebę eliminacji zaskarżonego wyroku z obrotu prawnego, jako orzeczenia wadliwego. Zdaniem wnioskodawcy skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona wobec naruszenia przez Sąd drugiej instancji przepisów postępowania, skutkujących niezgodnym z prawem oraz poczuciem sprawiedliwości rozstrzygnięciem, a nadto z uwagi na fakt, iż rozstrzygnięcia Sądów obu instancji oparte zostały na niepełnym materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie.

Ponadto wnioskodawca podnosi, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne sprowadzające się do potrzeby wykładni art. 32 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS w zw. z § 4 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 17 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego oraz wzrostu emerytur i rent inwalidzkich dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze, a w szczególności wyjaśnienie, czy inne dowody w postaci zeznań świadków, dokumentów pracodawcy, a także wyjaśnienia wnioskodawcy odnośnie charakteru wykonywanej pracy mogą prowadzić do ustalenia, iż M. J. przysługuje prawo do emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych oraz czy biorąc pod uwagę specyfikę pracy wnioskodawcy zatrudnionego na stanowisku polegającym na dozorze inżynieryjno-technicznym przy stanowiskach robotniczych, na których wykonywane są prace w warunkach szczególnych, przy jednoczesnym wykonywaniu prac stanowiących integralną część większej całości, dającej się zakwalifikować pod określoną pozycję załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 17 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego oraz wzrostu emerytur i rent inwalidzkich dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze, pracę wnioskodawcy w całym tym okresie należy traktować jako pracę w warunkach szczególnych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Zagadnienie prawne w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., uzasadniające przyjęcie skargi do rozpoznania przez Sąd Najwyższy, musi odpowiadać określonym wymaganiom, a mianowicie: 1) być sformułowane w oparciu o okoliczności mieszczące się w stanie faktycznym sprawy wynikającym z dokonanych przez sąd ustaleń, 2) być przedstawione w sposób ogólny i abstrakcyjny tak, aby umożliwić Sądowi Najwyższemu udzielenie uniwersalnej odpowiedzi, niesprowadzającej się do samej subsumcji i rozstrzygnięcia konkretnego sporu, 3) pozostawać w związku z rozpoznawaną sprawą tak, aby udzielenie odpowiedzi na postawione pytanie ułatwiło sądowi odwoławczemu podjęcie decyzji jurysdykcyjnej co do istoty sprawy, 4) dotyczyć zagadnienia budzącego rzeczywiście poważne wątpliwości, ze względu na użycie przez ustawodawcę przymiotnika kwalifikującego „istotne”. Istotnym zagadnieniem prawnym jest taki problem z zakresu wykładni i stosowania prawa, który ma znaczenie precedensowe dla rozstrzygania podobnych spraw lub rozwoju jurysprudencji. Wskazanie zagadnienia prawnego uzasadniającego wniosek o rozpoznanie skargi kasacyjnej powinno zatem nastąpić przez określenie przepisów prawa, w związku z którymi zostało sformułowane, i wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Dopiero wówczas Sąd Najwyższy ma podstawę do oceny, czy przedstawione zagadnienie jest rzeczywiście zagadnieniem "prawnym" oraz czy jest to zagadnienie "istotne" (postanowienie Sądu Najwyższego z 11 września 2012 r., III PK 16/12).

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i jego uzasadnienie nie ujawniły występowania w sprawie istotnych zagadnień prawnych. Pierwszy problem prawny wskazany we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej wnioskodawcy do rozpoznania nie stanowi zagadnienia prawnego w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., ponieważ został już wyjaśniony w orzecznictwie Sądu Najwyższego, w szczególności zaś w wyroku z 14 czerwca 2005 r., I UK 286/04, w którym przyjęto, iż fakt zatrudnienia w „szczególnych warunkach” może być w razie sporu dowodzony wszystkimi adekwatnymi środkami dopuszczonymi w przepisach k.p.c.

Także drugie zagadnienie prawne podniesione w skardze kasacyjnej wnioskodawcy nie jest nowym problemem prawnym. Wątpliwości interpretacyjne na tle art. 32 ust. 1 i 2 w związku z art. 184 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia

1998 r. z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z § 4 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze zostały już wyjaśnione w orzecznictwie Sądu Najwyższego, w tym w sprawach dotyczących ubezpieczonych wykonujących pracę na stanowiskach takich jak ubezpieczony w niniejszej sprawie.

W judykaturze Sądu Najwyższego przyjmuje się jednolicie, że w przypadku dozoru inżynieryjno-technicznego należy odróżnić czynności administracyjno-biurowe ściśle związane ze sprawowanym dozorem inżynieryjno-technicznym od czynności, które nie pozostają w żadnym związku z tym dozorem i stanowią dodatkowe obowiązki. Te pierwsze stanowią immanentną cechę wspomnianego dozoru. W ich przypadku nie ma wówczas potrzeby ustalania, ile czasu pracownik poświęcał na bezpośredni nadzór nad pracownikami, a ile na inne czynności, które również były związane z tym dozorem (wyroki Sądu Najwyższego z 30 stycznia 2007 r., I UK 195/07, LEX nr 375610; z 6 czerwca 2006 r., I UK 376/06, OSNP 2008 nr 13-14, poz. 203; z 11 marca 2009 r., II UK 243/08, LEX nr 550990; z 30 stycznia 2008 r., I UK 195/07, OSNP 2009 nr 7-8, poz. 105; z 8 stycznia 2014 r., II UK 229/13, LEX nr 1418807). Osoba wykonująca dozór inżynieryjno-techniczny nad pracami wykonywanymi w warunkach zagrażających bezpieczeństwu nie musi stale przebywać na stanowiskach, gdzie jest wykonywana praca, a w zakresie jej obowiązków może być przewidziane sporządzanie dokumentacji, planów organizacyjnych i innych czynności (wyroki Sądu Najwyższego z 4 października 2007 r., I UK 111/07, LEX nr 375689; z 30 stycznia 2008 r., I UK 195/07, OSNP 2009 nr 7-8, poz. 105; z 8 stycznia 2009 r., I UK 201/08, LEX nr 738338; z 11 marca 2009 r., II UK 243/08, LEX nr 550990; z 3 grudnia 2013 r., I UK 184/13, LEX nr 1448473). Z kolei wykonywanie w ramach zakresu obowiązków innych czynności, niemających związku z wykonywaniem bezpośredniego dozoru, uniemożliwia sprawowanie dozoru stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, a w konsekwencji wyłącza zaliczenie takiego okresu zatrudnienia do pracy w szczególnych warunkach (wyroki Sądu Najwyższego z 5 czerwca 2007 r., I UK 376/06, OSNP 2008 nr 13-14, poz. 203; z 5 maja 2009 r., I UK 4/09, LEX nr 509022 i z 11 marca 2009 r., II UK 243/08, LEX nr 550990).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono także, że nie można uznać za pracę wykonywaną stale i w pełnym wymiarze czasu w szczególnych warunkach czynności wykonywanych przez ubezpieczonego, który - będąc zatrudnionym na stanowisku kierownika robót - poza dozorem inżynieryjno-technicznym wykonywał także inne obowiązki niezwiązane ściśle z tym dozorem (np. prowadzenie dokumentacji osobowej pracowników oraz dokumentacji robót), a bezpośredni dozór nad robotnikami zatrudnionymi na budowie sprawowali brygadziści, w stosunku do których kierownik był bezpośrednim przełożonym (wyrok Sądu Najwyższego z 3 grudnia 2013 r., I UK 184/13; postanowienia Sądu Najwyższego z 5 lutego 2014 r., III UK 123/13 oraz z 18 września 2013 r., II UK 212/13). Przywołany w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wyrok Sądu Najwyższego z 8 stycznia 2014 r., II UK 229/13 zapadł w odmiennym stanie faktycznym, niż w niniejszej sprawie. Dotyczył bowiem kwalifikacji jako pracy w szczególnych warunkach pracy na stanowisku mistrza utrzymania ruchu. Ponadto, wnioskodawca w tamtej sprawie nie tylko sprawował bezpośredni nadzór nad pracownikami wykonującymi pracę w szczególnych warunkach ale także wykonywał pracę monterów urządzeń i konstrukcji metalowych, uznaną za pracę w szczególnych warunkach.

Pełnomocnik wnioskodawcy powołał się we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania także na art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. Odwołanie się do tej przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wymaga wykazania, że określony przepis prawa budzi poważne wątpliwości (ze wskazaniem, na czym te poważne wątpliwości polegają), a jego niejednolita wykładnia wywołuje rozbieżności w orzecznictwie sądów, które należy przytoczyć. Pełnomocnik wnioskodawczy nie przedstawił wyводу, z którego wynikałoby, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego przepis art. 32 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach wywołuje rozbieżności interpretacyjne. Jak wynika z powołanych powyżej judykatów Sądu Najwyższego dotyczących tego przepisu, jego wykładni dokonywano wielokrotnie, linia orzecznicza jest jednolita, a o rozbieżnościach czy wątpliwościach interpretacyjnych w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. nie można mówić w przypadku, gdy w orzecznictwie Sądu Najwyższego występują różnice w

rozstrzygnięciach sądowych będące wynikiem odmiennych stanów faktycznych, w jakich zapadły poszczególne orzeczenia.

Brak również podstaw dla uznania skargi kasacyjnej wnioskodawcy za oczywiście uzasadnioną. Powołanie się na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje skarżącego do przedstawienia wyводу prawnego, uzasadniającego jego pogląd, że skarga jest oczywiście uzasadniona. Podczas gdy dla samego uwzględnienia skargi kasacyjnej na etapie jej merytorycznego rozpoznawania wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla jej przyjęcia do rozpoznania na podstawie art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. konieczne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej.

Wywód taki nie został przedstawiony w niniejszej sprawie w zakresie naruszenia przepisów prawa procesowego powołanych w podstawach skargi kasacyjnej. Ponadto, skarżący nie może skutecznie powoływać się na brak wszechstronnego i wnikliwego rozważenia zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, ponieważ taki zarzut nie jest objęty kognicją Sądu Najwyższego w postępowaniu kasacyjnym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 2011 r., III PK 30/11, LEX nr 1163948).

Mając powyższe na względzie, na podstawie art. 398⁹ k.p.c., należało postanowić jak w sentencji.